

# waima, Krąg

Hajs mi dzwoni, to mój ringtone  
Chcę być Twoją walentynką  
Utrzymuję passive income, wykonałem nowy task  
Prawie krwawią serca bo szmaty posypują sos  
Zrywam zakazany owoc, dawno opuściłem raj

Gdy otwieram oczy to piekielny krąg  
Ona gdy otworzy usta, to uciekają demony  
Każdy jeden czeka na mój mały błąd  
Moje trzecie oko widzi już jej wszystkie strony  
Płynę aż po świt jak przez Archeon  
Nie blokuje nic, chociaż jestem uwięziony  
Coś się we mnie tli, lecz to samo zło  
Proszę, wybacz mi, ale, kurwa, jestem chory

Zdejmij kajdany ze mnie (?)  
Trzy głowy w jeden dzień, (?)  
(?)  
On the top (pr), yeah, dance macabre, yeah  
Kręcę z losem piruety jak na pierdolonym disco  
Powiedz jak mam nie grzeszyć, kiedy kusi mnie to wszystko?  
Mam w płucach smog, jebane miasto mnie zatruwa  
Gdy spojrzałem w klubie w lustro, zobaczyłem Belzebuba

Gdy otwieram oczy to piekielny krąg  
Ona gdy otworzy usta, to uciekają demony  
Każdy jeden czeka na mój mały błąd  
Moje trzecie oko widzi już jej wszystkie strony  
Płynę aż po świt jak przez Archeon  
Nie blokuje nic, chociaż jestem uwięziony  
Coś się we mnie tli, lecz to samo zło  
Proszę, wybacz mi, ale, kurwa, jestem chory

Moi ludzie - koty, performance - narkotyk  
Moi - luz i codeine, wprowadzeni w trans  
Moi ludzie - koty, świecą nam się oczy  
Widzę tylko otchłań - robię do niej jump  
Jump, jump, jump, jump, jump, jump, jump, jump  
Jump, jump, jump, jump, jump, jump, jump, jump

Czuję uniesienie, tej nocy nie mogę zasnąć  
Ci ludzie z księżycy to ostatni bastion  
Dałem im energię, Ziomaleo żyje baśnią  
Klub już dawno mamy - pora przejąć miasto  
Czuję uniesienie, tej nocy nie mogę zasnąć  
Ci ludzie z księżycy to ostatni bastion  
Dałem im energię, Ziomaleo żyje baśnią  
Klub już dawno mamy - pora przejąć miasto